



Przywileje w Chrystusie

Godzien jest Baranek

„Godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo” — Obj. 5:12.

Obchodzenie Pamiątki jest jedną z niewielu praktyk, o której przestrzeganie poprosił nas nasz Pan. Czynimy to jednak nie tylko z posłuszeństwa, lecz także dlatego, że zdajemy sobie sprawę z przywileju uhonorowania kogoś tak wielkiego, że nawet aniołowie wykrzykiwali słowa przytoczonego powyżej tekstu. Ze względu na Jego pełne miłości poświęcenie, mamy przywilej oficjalnego uhonorowania Go każdego roku w symbolice Nabożeństwa Pamiątkowego.

Wszystko, co czynił i mówił Jezus, nigdy nie wskazywało na Niego samego. Jego celem było oddanie chwały Ojcu w każdej sferze Jego życia. Pozostawił po sobie wielkie dziedzictwo. Pewnego dnia będzie wzorem wiary i posłuszeństwa dla całego stworzenia.

Apostoł Paweł opisał Jego pokorną służbę w ten sposób. „Który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu, lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią i aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca” – Filip. 2:6-11.

Znajomość Bożego Planu pomaga nam zrozumieć, że dzięki Jezusowi czerpiemy ogromne korzyści, na które w innym przypadku nigdy byśmy nie mogli liczyć.

Bóg jest teraz dostępny dla poświęconych

Niebiański Ojciec jest wspaniałym Stwórcą wszystkiego, co istnieje. On ustawił gwiazdy w ich orbitach, a miliardy aniołów służą Mu dzień i noc. Dawid napisał: „Gdy oglądam niebo twoje, dzieło palców twoich, księżyc i gwiazdy, które Ty ustanowiłeś: Czymże jest człowiek, że o nim pamiętasz, lub syn człowieczy, że go nawiedzasz?” (Psalm 8:4-5). Jego twórcza moc jest uwydatniona przez doskonały charakter, który przejawia się we wszystkich dobrych cechach. Psalmista również napisał: „Jak imię twoje, Boże, Tak i chwała twoja sięga krańców ziemi; Prawica twoja pełna jest sprawiedliwoś-

ci” (Psalm 48:11). Innymi słowy, dzieła Jego rąk służą temu, co prawdziwe i dobre. To wykracza poza twórczą moc. Ukazuje piękno boskiego charakteru. Jakże powinniśmy być wdzięczni za to, kim On jest i za to, co uczynił.

Mimo grzesznych niedoskonałości poświęcenie mogą teraz mieć z Nim osobistą relację. „Tym zaś, którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi” (Jan 1:12). Bóg jest w trakcie przysposabiania duchowych synów i córek. Powinniśmy pielęgnować przekonanie, że teraz możemy zwracać się do Niego jako do naszego „Abba Ojczy” (Rzym. 8:15). Upływający czas jedynie umocni naszą wdzięczność za tę czułą relację.

Boży duch święty

Być synami Bożymi to nie byle co. Wnosi to do naszego życia obecność Wszechmogącego. Jezus obiecał, że gdy opuści tę ziemię, duch Boży zostanie zesłany jako pocieszyciel i nauczyciel. Boski wpływ jest widoczny poprzez nauki Pisma Świętego, boską opatrność oraz pomoc braci. Każdy z tych elementów pomaga w rozwoju każdego Nowego Stworzenia, umożliwiając stawanie się coraz bardziej „podobnym do Chrystusa”. Umożliwiają one stawanie się w większym stopniu „podobnym do Chrystusa”. W swoim codziennym postępowaniu Bóg przejawia łagodność Ojca, który bardzo kocha swoje dzieci. Odkupieńcze dzieło Jezusa uczyniło tę relację możliwą i chwalimy Go za to!

Nasze bezcenne korzyści

Jezus nie tylko umożliwił nam dostęp do Boga, ale także uczynił siebie dostępnym dla nas. Jezus jest zaangażowany w nasze życie na wiele sposobów.

Zapewnia nam usprawiedliwienie (Rzym. 5:1,9).

Jest naszą Głową, która kieruje naszymi decyzjami (Ef. 4:15).

Stanowi dla nas przykład i wyznaczył standard do naśladowania (Jan 13:15).

Jest naszym współczującym Arcykapłanem, który rozumie zmagania na wąskiej drodze (Hebr. 4:15).

Jest naszym wielkim Apostołem i Nauczycielem, który wywiódł prawdę na światło dzienne. Naucza czystej doktryny i otwiera nasze umysły na nowe spojrzenie na Boga i Jego Plan (Hebr. 3:1).

Jest naszym Pasterzem, który troszczy się o nasze codzienne potrzeby, opatruje nasze rany i chroni nas



przed drapieżnikami (Jan 10:14).

Jest naszym Oblubieńcem, który nas kocha i chce być z nami jednością. Pragnie wydać na świat dzieci wraz ze swoją Oblubienicą (Mat. 25:1-10).

Jest naszym Przyjacielem. „Większej miłości nikt nie ma nad tę, jak gdy kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich” – Jan 15:13.

Te duchowe korzyści mają praktyczne zastosowanie w naszym życiu. Aby jednak dostrzec ich działanie, musimy uczynić wszystko, co w naszej mocy, by być ich bardziej świadomymi poprzez badanie, praktyczne stosowanie pobożnych zasad i rozmyślanie nad życiowymi doświadczeniami. W miarę jak będziemy się rozwijać, wpływ naszego Pana stanie się jeszcze bardziej zauważalny.

Nadzieja na życie

Życie jest cenne. Wspaniałą korzyścią, która równoważy nasze liczne próby, jest nadzieja, którą daje nam nasz Pan. Apostoł Paweł napisał: „Jeśli tylko w tym życiu pokładamy nadzieję w Chrystusie, jesteśmy ze wszystkich ludzi najbardziej pożałowania godni. A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie. Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni” – 1 Kor. 15:19-22.

Kiedy Jezus powstał z martwych, stał się pierwszym z pierwocin. Stał się gwarancją, że inni pójdą w jego ślady. To oznacza, że nasze własne zmartwychwstanie jest równie pewne, jak Jego. Jeśli wierzymy w Jego zmartwychwstanie, powinniśmy także mocno wierzyć, że i my zostaniemy wzbudzeni ze śmierci.

Nadzieja na życie wieczne zmienia nasze życie, dając nam powód nie tylko do znoszenia trudności, ale także do radości z nich. Może się tak stać, gdy widzimy cel w każdym doświadczeniu. Niektóre lekcje mogą być tak proste, jak nauka czekania na Pana i świadomość, że cierpliwość jest często wynikiem wiary.

W swojej wielkiej mądrości Bóg zna rezultat każdego doświadczenia i wie, że dzięki niemu staniemy się lepsi. Jego mądrość planuje każde błogosławieństwo i próbę, jakie napotykamy w życiu. Jest On kochającym Ojcem, który troszczy się o dobro swoich dzieci i planuje sposoby, by pomóc im w rozwoju. Jego Boski Plan obejmuje błogosławieństwo dla całego stworzenia.

„Na miejsce jego wprowadzona jest lepsza nadzieja, przez którą się przybliżamy do Boga. A to i względem tego, że nie bez przysięgi jest wprowadzona. Boć się oni bez przysięgi kapłanami stawali, a ten z przysięgą

przez tego, który rzekł do niego: Przysiągł Pan, a nie będzie tego żałował: Tyś jest kapłanem na wieki według porządku Melchisedekowego, Tak dalece [na mocy Bożej przysięgi] lepszego przymierza rękojmą stał się Jezus” – Hebr. 7:20-22 (BG).

Nasienie Abrahama

Powyższy tekst mówi, że Jezus jest „lepszego przymierza [żywą] rękojmą”. Nie ma większego potwierdzenia niż Boża przysięga, która została zamianowana przez zmartwychwstanie Jezusa. Kolejną błogosławioną korzyścią, jaką zapewnia nam Jezus, jest obietnica przynależności do nasienia, które będzie błogosławić wszystkie narody ziemi (Gal. 3:29). Kolejną błogosławioną korzyścią, jaką zapewnia nam Jezus, jest obietnica bycia częścią nasienia, które będzie błogosławić wszystkie rodziny ziemi (Gal. 3:29). Często spoglądamy na świat z głębokim współczuciem wobec cierpienia, które obserwujemy. Jesteśmy zasmuceni, widząc, że miliony ludzi każdej nocy zasypiają głodne. Wśród ubogich i bezdomnych panuje niesprawiedliwość. Proces umierania często jest strasznym cierpieniem, gdyż zaraza grzechu dotknęła wszystkich ludzi.

Przymierze Abrahamowe będzie jednak narzędziem do usunięcia grzechu i jego skutków, pozostawiając ludzi czystymi i bez grzechu. Wierni święci będą uczestniczyć w eliminowaniu tych ciężarów. To wspaniała perspektywa!

Apostoł Paweł dodał: „A to będzie przymierze moje z nimi, gdy zgładzę grzechy ich” (Rzym. 11:27). Słowa te stanowią wspaniałe zapewnienie, że Bóg będzie pamiętał o swojej obietnicy. Następnie Objawiciel dodaje jedno z najbardziej inspirujących słów, jakie kiedykolwiek napisano. Są one kwintesencją tego, co przyniesie za sobą dzieło Królestwa. „I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mokołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminięły” – Obj. 21:4.

To jest dzieło, które Bóg przygotował dla osób poświęconych. Nie ma bardziej wartościowego zajęcia, jakie można wykonywać. Nie możemy dziś rozwiązać problemów świata. Jeśli jednak okażemy się wierni, czeka nas radosna praca. Wtedy nadejdzie czas, aby rozwiązać wszystkie bóle społeczne, wyleczyć rasy i nienawiść, zjednoczyć ludzką rodzinę i ożywić umierający rodzaj ludzki.

Wszystko to stanie się, ponieważ Jezus był wierny i został wywyższony aż do prawicy Bożej (1 Piotra 3:22). Oznacza to, że możemy wziąć udział w odbudowie tego świata. To pragnienie powinno płonąć w sercach ludu Bożego.



Przywilej braterstwa

Jednym z cennych dobrodziejstw obecnego wieku jest braterstwo, które łączy poświęconych. Istnieje szczególna sympatia między tymi, którzy mają wspólne pragnienie służby Bogu i rozumieją trudności wędrówki wąską ścieżką.

Jezus wiedział, że wąska ścieżka dla Nowego Stworzenia będzie trudna. Niektóre z Jego ostatnich myśli na ziemi dotyczyły Kościoła. W swoich ostatnich godzinach modlił się o jedność Ciała. Jego pragnieniem było, „Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojczy, we mnie, a Ja w tobie, aby i oni w nas jedno byli [...]”. A Ja dałem im chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jedno jesteśmy” (Jana 17:21-22).

Jedność Kościoła była żywotną troską Pana. Chciał, aby Kościół cieszył się tym samym, czym On cieszył się z Ojcem – jednością ducha tak bliską, że można by ich uznać za jedność. Czy było to nierealistyczne oczekiwanie? Pomimo naszych niedoskonałości, dążenie do

takiej jedności ducha powinno być jednym z celów każdego Nowego Stworzenia. Być może to właśnie miał na myśli Jezus, gdy opisywał chwałę, jaką przekaże Kościołowi – ducha jedności w Nim.

Modlitwa końcowa

Drogi Ojczy, dziękujemy Ci za wiele bezcennych darów, za pełne miłości poświęcenie Twoje i Twojego drogiego Syna. Cieszymy się z Jego przykładu i głębokiego oddania Tobie. Prosimy, abyś pomógł każdemu czytelnikowi uświadomić sobie szczególny przywilej bycia powołanym i uczestniczyć we wspólnym dziele, które stoi przed nami. Pomóż każdemu z nas przejść przez to życie, doceniając Twoje wysiłki i pragnienie ukształtowania nas na obraz Twojego Syna. Tęsknimy za pracą wychowywania tego świata i uczenia go zasad sprawiedliwości i miłości. Pomóż nam nigdy nie stracić skupienia na Twoim planie i kształtować się na podobieństwo Twojego Syna. W imieniu Jezusa, Amen!

Ruggirello Tom